

Joanna Kuć

Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego  
w Siedlcach

## **Lingwistyczna charakterystyka kontraktu jako gatunku na przykładzie mowy propinacyjnej z XIX wieku**

Gatunek mowy, jako jedno z podstawowych zagadnień genologii, jest przedmiotem opisu wielu dyscyplin naukowych zarówno na gruncie literaturoznawstwa<sup>1</sup>, jak i językoznawstwa<sup>2</sup>. Różnorodność problemów badawczych oraz znaczny stopień komplikacji zjawisk komunikacyjnych utrudniają wyszukanie zestawu cech wspólnych, istotnych dla większości tekstów. Współczesne językoznawstwo, zgodnie z Bachtinowską koncepcją gatunku, korzysta nie tylko z możliwości istniejących w systemie językowym, ale też z konstrukcji wyższego rzędu o charakterze gatunkowym. Tak rozumiany gatunek, mający w perspektywie historycznojęzykowej konwencjonalnie ustalony kształt z odpowiednim zasobem społeczno-kulturowo-językowych formuł komunikowania się, może spełniać funkcję matrycy dla innych tekstów [Gajda 2001: 256; Wojtak 2004: 105]. Uwidoczniiony w przestrzeni pozajęzykowej i językowej jako dynamiczny składnik działalności ludzkiej, funkcjonujący w dyskursie, czyli w obrębie odpowiednio zorganizowanych praktyk komunikacyjnych określonej wspólnoty, jednocześnie znajduje wyraziste ukonkretnienie w tekście [Wojtak 2011: 29] i w kontekście, w którym jest zanurzony. Poszukiwanie istoty gatunku wymaga więc poznania reguł komunikowania się ludzi, zaś cechy gatunkowe zawarte w różnych zbiorach wypowiedzi najlepiej badać w relacji do innych jednostek należących do tej samej sieci komunikacyjnej [Gajda 2001: 256]<sup>3</sup>.

---

1 Między innymi: poetyki, stylistyki, retoryki, teorii literatury.

2 Por. zakres genologii lingwistycznej, lingwistyki tekstu, pragmalingwistyki czy stylistyki [Witosz 1994: 77–83; Duszak 1998: 201; Ostaszewska, red. 2000, 2004, 2007, 2011; Wojtak 2004 i inni].

3 Pojęcie sieci komunikacyjnej odpowiada stylowi związanemu z sytuacjami społeczno-komunikacyjnymi [Gajda 2001: 266], w tym wypadku chodzi o styl urzędowo-kancelaryjny.

Niewątpliwie taką sieć tworzą XIX-wieczne notariaty sporządzone w kancelariach łukowskich notariuszy: Stanisława Lipnickiego i Józefa Kalasantego Szaniawskiego w latach 1810–1812. Dokumenty prawne, o których mowa (jest ich 412), zgodnie z nauką o tekście to teksty użytkowe, funkcjonujące w sferze administracyjno-prawnej. Z punktu widzenia językoznawstwa realizowane są w języku urzędowo-prawnym, z perspektywy prawoznawczej zaś w języku prawniczym. W kontekście teorii aktów mowy notariaty to akty performatywne, kreujące nową rzeczywistość społeczno-prawną. Genologia lingwistyczna opisuje je jako „gatunek czerpiący inspirację z innych gatunków tekstów, np. umowy, testamentu, protokołu czy pełnomocnictwa w oparciu o aspekt strukturalny, pragmatyczny, kognitywny i stylistyczny, tworzący pewne wzorce adaptacyjne zapożyczanych gatunków” [Dunin-Dudkowska 2010: 13]. Akt notarialny pełni przede wszystkim dwie funkcje językowe: kreuje nową rzeczywistość pozajęzykową, przez jej prawne usankcjonowanie, zgodnie z oświadczeniem woli stron, i informacyjną – powiadamia wszystkich odbiorców o zmianie rzeczywistości pozajęzykowej. Wiele szczegółowych informacji na ten temat wnoszą historyczne dokumenty kancelaryjne.

Artykuł jest próbą analizy gatunkowej kontraktu na przykładzie umowy propinacyjnej<sup>4</sup> zawartej u rejenta Stanisława Lipnickiego. Jest to dokument wyjątkowy, bowiem wystąpił tylko raz (L-140<sup>5</sup>) na 412 wszystkich rejestrów. Notariusz zapisał ją pod dniem 10 lipca 1811 roku w repertorium i scharakteryzował w taki sposób, że wydaje się kolejną dzierżawą karczmą: *Arendarze Łukowscy z Hayzykiem Majorowiczem Subarendowny Kontrakt o Karczmę za Mostem ----- zawieraią*. Tymczasem umowa propinacyjna to rodzaj kontraktu o szynkowanie wódki, zawartego między przedstawicielem łukowskiej szlachty a grupą starozakonnych z precyzyjnymi wpisami na temat rodzaju okowity, jej ilości oraz czasu trwania arendy. To też typ notariatu, który zaskakuje nie tyle swoją architekturą, ile zagmatwanymi relacjami nadawca–odbiorca tekstu. Uogólniony schemat gatunkowy umowy propinacyjnej jest możliwy

4 W powszechnym odczuciu nie wydaje się oczywiste, czym jest *propinacja*, przyjrzyjmy się zatem temu leksemowi w słownikach. Zazwyczaj notowane są dwie eksplikacje tego terminu, w *Słowniku Doroszewskiego propinacja* (z łac. *propinatio* – przepijanie) to 1. hist. ‘w dawnej Polsce: monopol, prawo wyłącznej sprzedaży (i produkcji) napojów alkoholowych (które przysługiwało szlachcie, rzadziej miastu); także: prawo sprzedaży płodów rolnych; 2. daw. ‘karczma, szynk’. Doprecyzowaniu, czym jest propinacja, służy intencja aktu L-140, którą poznajemy w narracji: *O Propinację Staroscinską Miasta Łukowa udziałanego, Dom wielki Zaieżdny za Mostem przy Rzece stoiący, z wolnym Szynkowaniem w tymże [...]*.

5 Przy identyfikacji archiwaliów zastosowałam skrót nazwiska notariusza i nr dokumentu w repertorium akt.

do odtworzenia przez porównanie jej z innymi XIX-wiecznymi kontraktami (w sumie jest ich 22: 18 u Stanisława Lipnickiego<sup>6</sup>, 4 u Józefa Kalasantego Szaniawskiego<sup>7</sup>, łącznie stanowią niewiele ponad 5% wszystkich umów zawartych w obu kancelariach). W zakresie typologii dawnych notariatów jednak trzeba być ostrożnym, bo okazuje się, że różnorodne w sensie intencji dokumenty notariusze określali „środkującymi zeznaniami” lub „dobrowolnymi zeznaniami”, jakby w XIX-wiecznej przestrzeni prawnej istniały równoprawne warianty alternacyjne umów. Takie postępowanie gmatwało znacznie dochodzenie, o jaki typ działania chodzi, a niejednokrotnie łączyło w sobie kilka rodzajów czynności prawnych<sup>8</sup>. Niewątpliwie zakres działań notariuszy bardzo się zwiększył po przyjęciu prawa o notariacie i sytuacja ta skutkowałą komplikacjami nominacyjnymi<sup>9</sup>.

Ustalanie strukturalno-semantycznych składników wzorca tekstowego umowy propinacyjnej odbywa się przez wyodrębnianie ponadzdaniowych jednostek tekstu i odkrywanie ich wzajemnej relacji [por. Żmigrodzka 1997: 27; Wyrwas 2002: 26] na podstawie szeroko pojętego kryterium funkcjonalno-pragmatycznego (aspekt teoretyczny, pragmatyczny, strukturalny, aksjologiczny, językowo-stylistyczny, mający definicyjne cechy gatunku i odpowiedniego wzorca, intencję oraz relacje nadawczo-odbiorcze). Tego rodzaju postępowanie badawcze prowadzące od osobliwego – na tle innych kontraktów – tekstu umieszczonego w kontekście/sieci XIX-wiecznych notariatów do ogólnej charakterystyki gatunku może pokazać wzorzec ówczesnych kontraktów.

W zestawieniu z innymi umowami (nie tylko kontraktami) z początku XIX wieku umowa propinacyjna nie wydaje się odmienna od pozostałych dokumentów. Modelowo wpisuje się w rodzaj zobowiązania, jakie zawierają ze sobą strony dokonujące np. dzierżawy gruntów, udostępnienia drogi dojazdowej do posesji czy wykonania dachu w stylu włoskim. Kontrakty to dosyć częsta forma aktu na terenie ziemi łukowskiej, zaś jego uczestnicy – co rzadkie w badanych dokumentach – są nazwani i scharakteryzowani określoną rolą prawną już w początkowych partiach tekstu (*arędarz – arędujący/kontraktujący*). To też najdłuższe umowy prawne zawarte w obu kancelariach, spisujące układ zawarty między *zeznawającymi stronami*, które zobowiązują

6 Są to dokumenty: L-1, L-38, L-39, L-80, L-88, L-93, L-98, L-105, L-107, L-118, L-119, L-120, L-130, L-133, L-147, L-160, L-168.

7 Są to dokumenty: S-144, S-193, S-230, S-231.

8 Na przykład przepisanie majątku na dzieci i zapis o dożywocie zawarte jako jeden akt notarialny czy zaręczenie i komplanacja.

9 Badane archiwalia były interpretowane w korelacji z repertorium akt oraz z określeniem intencji komunikacyjnej.

się do określonych należności czy działań. Zamiar prawny zawarty jest w partiach wstępnych narracji, po prezentacji stron, por. S-144: *Jż Ciz zeznawaiący Kontrakt Arendowny Trzyletni o dzierzawę Części, na Wsi Celinach będących między sobą czynią i zawierają*; S-230: *Jż Ciz Zeznawaiący o Części niżey wyrażone Kontrakt Arendowny Szescioletni między sobą zawierają w punktach następujących [...]*. Analizowane archiwalia oparte są na zasadzie wzajemności prawnej, co wyraża się m.in. w słowach *między sobą czynią*. W zasadzie wszystkie kontrakty regulują modelowe sytuacje związane z dzierzawą, tj. precyzują dokładnie czas dzierzawy (rok, trzy lata, pięć, sześć lat) i kwoty pieniężne wypłacane za konkretne należności, określają powinności i daty ich wykonania, wynikające z tytułu dzierzawy itp. Korpus takich rejestrów jest niezwykle interesujący, ukazują one bowiem wycinek świata związany z życiem gospodarczym i społeczno-obyczajowym. Ten dodatkowy segment procentuje bogactwem językowym, nie zawsze odnoszącym się do sfery oficjalnej. Kontrakty zawierają ciekawe słownictwo związane z budownictwem, uprawą roli, wyjątkowo szynkowaniem wódki, ujęte w długie zdania mające formę wyliczenia. Jednocześnie taka konstrukcja aktów sprawia, że są one makroaktami komunikacyjnymi, obejmującymi wiele wariantów tekstów.

Kontrakty to bardzo szczegółowe umowy mające stosowne umocowanie prawne. Jak pozostałe akty są standaryzowane, co sprzyja jednoznaczności sformułowań i służy precyzyjności wypowiedzi. Ich budowa oparta jest na konstrukcjach kliszowanych w odsłonie strukturalnej, stylistycznej i pragmatycznej. Prototypową ramę tekstową tworzą stałe komponenty, takie jak:

- a) numer, pod którym dokument figuruje w repertorium w danym roku kalendarzowym, umieszczony w lewym górnym rogu: *No 140*;
- b) miejsce sporządzenia aktu (miejsce urzędowania notariusza), wpisane w prawym górnym rogu: *Działo się to w Łukowie w Domu pod numerem Dwadzieścia Cztery na Jurydyce Starej Fary stojącym [...]*;
- c) datacja, tj. dzień, miesiąc i rok sporządzenia aktu, wpisane słownie w prawym górnym rogu w ciągu informującym o miejscu podpisania aktu: *Dnia Dziesiątego Lipca Tysiąc Osmset Jedenastego Roku*;
- d) komparycja (element generalizujący), w której zakres wlicza się dane personalne notariusza, imię, nazwisko, miejsce urzędowania (lokacja), podane w uroczystej formule wprowadzającej rejenta, który przedstawia siebie jako wykonawcę woli i praw panującego, wiarygodnego świadka

i zarazem wystawcę dokumentów prawnych, powołanego do sprawowania urzędu i zdeteterminowanego określonym terytorium, które reprezentuje: *Przedemną Stanisławem Lipnickim Jego Królewsko Xiążęcey Mości Pisarzem Publicznym Aktowym Powiatu Łukowskiego w Łukowie w Domu wyżey w Akcie wyrażonym, mieszkaiącym, Urzędowanie Swoie Sprawuiącym, do Przyjmowania wszelkich Dziel dobrej Woli upoważnionym [...].* Część ta ma charakter autoprezentacji nadawcy komunikatu;

- e) enumeracja, w której rejent informuje o stronach biorących udział w akcie. W opisie klientów i świadków notariusz podaje ich pochodzenie społeczne, status prawny i majątkowy, wyjaśnia relacje między uczestnikami sprawy: *Stanowszy osobiscie Starozakonni Leybus Moszkowicz, Josef Samsonowicz, Nutka Majerowicz y Jankiel Berkowicz w Miescie Łukowie Kamienice swoje maiące, y w tychże mieszkające, Handlem roznych towarów i Szynkiem zatrudniające się, Arendarze Propinacyi Miasta Łukowa z iedney, a Starozakonny Hayzyk Majorowicz Szynkiem trudniący się w Domu Wielkim Staroscianskim przy Goscincu Lubelskim za Mostem stoiącym, mieszkający, z drugiey strony. Wszyscy na Ciele i Umyśle zdrowi, pełnoletni, do Działania Urzędowego zdolni, podpisanemu Pisarzowi z Osob znani, w przytomności Świadców Niżey z Imion i Nazwisk wyrażonych i podpisanych;*
- f) klauzula dobrej woli i pełnej poczytalności, oświadczenie klientów (sygnał oświadczenia woli), iż zeznają dobrowolnie i rozmyślnie: *Jawnie, Dobrowolnie y rozmyślnie zeznali i ninieyszym zeznają iż [...];*
- g) zeznanie właściwe, w formie narracyjnej, bez stosowania paragrafów, ujęte w jednej dłuższej wypowiedzi. Z umowy propinacyjnej dowiadujemy się, że w zakres *działalności arendownej* wchodzi *szynkowanie Wodki*, ponadto akt podaje dokładny czas dzierżawy karczmy nazwanej *Wielkim Domem Starościąńskim*, w którym owo szynkowanie będzie się odbywać, i kwoty pieniężne wypłacane za określone należności;
- h) stwierdzenie, że akt został odczytany, przyjęty i podpisany: *co Obydwu stronom odczytane zostało z Dodatkiem [...];*
- i) podpisy stron stawających do aktu oraz osób powołanych na świadków, składające się z imion, nazwisk, tytułów urzędowych oraz zwrotu stwierdzającego własnoręczność podpisu:

- *niniejszy Kontrakt właznemi rękami podpisali: Leybuś Moskowicz /*
  - *Natka Maiorowicz [podpis po hebrajsku] / Co znaczy Natka Maiorowicz*
  - *Jozef Samsonowicz [podpis po hebrajsku] / Co znaczy Jozef Samsonowicz*
  - *Ankiel Berkowicz [podpis po hebrajsku] / Co znaczy Ankiel Berkowicz*
  - *Stazyk Maiorowicz [podpis po hebrajsku] / Co znaczy Stazyk Maiorowicz przyimie*
  - *Jozef Kozłowski Michał Pilski Swiadkowie;*
- j) dyspozycja zawierająca dodatkową klauzulę, wzmacniającą wykonanie umowy: *Zalecamy przeto i rozkazujemy wszystkim Burgrabiom, od których by się tego domagano, aby powyższy akt wszelkimi zrodkami prawnemi do Exekucyi przyprowadzili, naszym Prokuratorom, aby tego dopilnowali i Urzędnikom Siły zbroyney, aby dodali pomocy Woyzkowey, gdy do nich oto prawna zaydzie Rekwizycya;*
- k) podpis notariusza, uwierzytelniający rangę urzędową dokumentu: *JKX Moźci Pisarz Aktowy Powiatu Łukowskiego Stanisław Lipnicki mp [skrót manu propria ‘własnoręcznie’];*
- l) wzmianka o ekstrakcie: *główny wyciąg Aktu niniejszego na papierze zł polskich Jeden wypisany i Arędarzom wydany Dnia Piątego Marca 1812 Ro.*

Kształt architektoniczny i intencja umowy propinacyjnej sprawiają, że tekst jest kontraktem użytkowym. Uczestnicy czynności są nazwani i scharakteryzowani rolą prawną już w początkowych partiach tekstu, prezentują ujednolicony układ nadawczo-odbiorczy. Strony występujące w akcie to: *arędujący* lub *arędarze propinacyi Miasta Łukowa*, grupa starozakonnych *na Mocy Kontraktu Arędownego między sobą Zeznaiące*, tj. *Leybus Moszkowicz, Jozef Samsonowicz, Nutka Majerowicz Jankiel Berkowicz i Subarędujący Starozakonny Hayzyk Majorowicz Szykiem trudniący się*. Adresat przedstawiony w sposób uogólniony to *subarędujący Hayzyk Majorowicz*. Wywód nadawcy – notariusza występującego w imieniu starosty łukowskiego – zgodnie z założeniem gatunku zawiera informacje o intencji komunikacyjnej (*na Mocy Kontraktu*), ujawnionej w zapotrzebowaniu społecznym na ten typ umowy. Kontakt nadawcy z odbiorcą ma więc charakter zbliżony do dialogu, budującego relacje zawodowe między nimi (dzięki odniesieniom do czynności prawnych, poza-

językowych). Cel komunikatu wiąże się ze zmianą sytuacji prawnej, eksplcytnie ujętej w formule językowej *między sobą zeznające*. Zgodnie z definicją kontrakt jest porozumieniem zazwyczaj dwóch stron, tymczasem umowa propinacyjna nie jest typową umową dwustronnie zobowiązującą, bo rejent wprowadza trzecią osobę zeznającą: *Wielmożnego Jana Dziewickiego Specyjalnego Plenipotenta Wielmożnego Uziębły Poszeszora Dzierżawnego Starostwa Łukowskiego Urzędownie przed Aktami Pisarza Aktowego [...] O Propinacyę Staroscinską Miasta Łukowa udziałanego*. Dodatkowy uczestnik aktu, nienazwany jednak świadkiem, pełni funkcję obserwatora w komunikacji pomiędzy starozakonnymi, niemniej jego obecność, niepotwierdzona nawet podpisem pod zeznaniami, zaburza typowy schemat aktu i zasadę równości stron. Ten nierówny stosunek uwidoczniiony jest także w podrzędności L-140 wobec innego kontraktu dzierżawnego, sugerowanego przez notariusza w tekście narracji: *Arędarze z Hayzykiem Majorowiczem subaręduią, z Kondycyami następującymi Dnia Siedemnastego Czerwca tegoż Roku O propinacyę Staroscinską Miasta Łukowa udziałanego* [wyróż. – J.K.], a subarendujący zdaje się nie mieć w ogóle prawa głosu, zgadza się na wszystkie propozycje grupy starozakonnych, na obciążenia hipoteki majątku w *Łukowie mianym i gdziekolwiek na Owczas mieć mającym, prostey Exekucyi pomimo wszelkich Oppozycyi poddać się i takowey sprzeciwić się zadney niezostania sobie i Sukceszorom swoim Mocy w zamian za dostarczanie wódki przez Arędarzy swoich ile oney do wyszynku potrzeba wymagać będzie, z nikąd jednak pod żadnym pozorem takowey Sprawdzać pod Konfiskatą niemoże*. W zasadzie modelowa sytuacja, która zaskakuje po raz kolejny w partiach końcowych tekstu wystąpieniem o gwarancje dotyczące gatunku wódki dostarczanej przez arędarzy (rejent nazywa ten fragment *Dodatkiem*), o które prosi subarendujący: *co do Gatunku Wodki wyżey w Wierszu Szedzieziąt Czwartym Nienieyszego Aktu wyrazonego iasnicy rozumieć zię ma, iż Aręduiącemu teraz Wyżzynk Oney Wyż mowieni Arędarze taką Wodkę dawać będą obowiazani iaką w całym Mieście Łukowie do Wyżzynku postanowią i te dotąd wydaia*. Taka postawa natychmiast zostaje skwitowana kolejną nieprzewidzianą klauzulą precyzującą sprzedaż wódki: *Nadto to iezzce na żądanie Stron obiaznione zoztaie ze Starozakonny Hayzyk Maiorowicz nie iezt mocen nigdzie w Mieście takową Wodką Szynkować iak tylko w Domu Wielkim teraz zaarędowanym. Co powtore po niniyzzym Dodatku gdy Obydwom Stronom odczytane zostało, z Dodatkiem ninieyzyz kontrakt włąznemi rękami podpizali*. Tak skonstruowana umowa, zawierająca obowiązki i przywileje subarendującego, ujęte w formę wyliczenia, jest dłuższa od typowego kontraktu, poza tym niezwykle interesująca, dzięki dodatkowym fragmentom, o które upomina się odbiorca. Jednocześnie taki schemat aktu

sprawia, że odbywająca się w kancelarii rejenta Lipnickiego komunikacja stała się wieloaspektowa, z przywołaniem innej czynności prawnej. W jej obrębie zarejestrowano akty mowy zawierające komisywy (zobowiązania), deklaratywy (w postaci zobowiązań, zezwoleń i upoważnień), jak i silnie zarysowane performatywy (akty wykonawcze), por. końcowe zalecenie: *Zalecamy przeto i Rozkazujemy [...]*.

Oryginalne są tu też odautorskie powiadomienia genologiczne – notariusz rozmaicie nazywa dokument propinacyjny. *Środkujące zeznanie*<sup>10</sup> jako nazwa ogólna pojawia się najwcześniej (i adekwatnie: *zeznawający*), potem następuje uszczegółowienie w postaci *kontraktu* i nazwy precyzującej dokładnie, o jaki typ czynności notarialnej chodzi – *umowa propinacyjna*. Ostatni zapis sugeruje też gatunek praktyczno-użytkowy. Deskrypcja gatunku odbywa się przez wskazanie zeznania w formule finalnej jako formy typowej dla XIX-wiecznego notariatu w ogóle oraz w postaci uszczegółowionego zbioru (umowa propinacyjna jako typ kontraktu i jako XIX-wieczne zeznanie pośredniczące).

Wszystkie kontrakty cechują się dużym podobieństwem formalnym, choć istnieją między nimi a pozostałymi typami umów elementy różnicujące. Do takich należy z pewnością zalecenie: *Zalecamy przeto...*, które powoduje silniejszy wydzźwięk kontraktów i ich moc prawną. Na tle innych archiwaliów należy zaakcentować też eksplorację czynności prawnej w postaci rozbudowanej narracji, niekiedy ujętej w paragrafy i punkty (kontrakt S-231 *Punkta i szczegóły*). Co zatem sprawia, że ta konkretna realizacja tekstowa w postaci umowy propinacyjnej jest kontraktem? Wzorzec gatunkowy kontraktu opiera się na schemacie umowy wzajemnej (w umowie propinacyjnej jest to szynkowanie wódki przez starozakonnych). Segmentacja tekstu jest stereotypowa dla tego typu rejestrów notarialnych, nie tylko kontraktów. Sformułowanie zagadnienia propinacji w tekście jest nadrzędnym elementem strukturyzacji komunikatu, choć tylko raz w całym dokumencie określa się w ten sposób czynność prawną. O osobliwości tej umowy decyduje przede wszystkim jej wymiar pragmatyczny, uwidaczniający się m.in. w narracji i rejestrze określeń rejenta. Niemniej jednak eksponowanie na poziomie struktury intencji tekstu ma związek z problematyzowaniem przedstawianych zagadnień. Hierarchicznie uporządkowana, nierozwlekła narracja jest potwierdzeniem stylistycznych starań notariusza o przedstawienie czynności prawnej propinacji w sposób optymalny, z wykorzystaniem środków językowych typowych dla stylu urzędowego. Umowa propinacyjna potwierdza, że kontrakt może mieć bogatszą stylistykę, z pewnymi odstępstwami od stylu oficjalnego, zoriento-

<sup>10</sup> *Środkujący* oznaczało w XIX wieku ‘pośredniczący’.



waną jednak wyłącznie utylitarnie. Pod względem kompozycyjnym umowa propinacyjna nie odbiega od typowych XIX-wiecznych kontraktów zawieranych w kancelariach. Właściwa jej treść zawiera obszerny zestaw wskazówek prawnych i instrukcji dla arendarzy i subarendarza. Taki układ kompozycyjny powtarza się w zasadzie w każdym kontrakcie zawartym w początkach XIX wieku. Główny korpus tego typu umów stanowi więc narracja, zbudowana z zagmatwanych składniowo wypowiedzeń na temat powinności kontraktowych. Ekspozytywy językowe to: a) leksemy odnoszące się do tematyki prawnej (często w funkcji dopełnienia): *na Mocy Kontraktu, Czynsz z Podzamcza, Mostowe* (i inne nazwy powinności i podatków), *prostey Exekucyi, ciąg Arędy, pod żadnym pozorem, pod Konfiskatą, przed Aktami Pisarza, Rekwizycya* itp.; b) czasowniki w bezokoliczniku: *dobrą Wódkę dawać, takowey sprzedawać, taniey wódki szynkować*; czasowniki w trybie oznajmującym w 3. os. l. poj.: *nie może, deklaruje się* lub w 3. os. l. mn. czasu przeszłego: *potwierdzili, przyjęli, podpisali, dodali, zeznali* i czasu teraźniejszego: *wydaią, zeznaią*; w stronie biernej: *nie iezt mocen, zostaje obiaznione, odczytane* itp.

Pod względem stylistycznym kontrakty wyróżniają następujące cechy: a) precyzja w zakresie czynności prawnej i jej opisu; b) konkretność, brak metafor i emocjonalnego nacechowania wypowiedzi; c) słownictwo prawne, oficjalne, urzędowe, stosowne do czynności notarialnej; d) obecność stylu urzędowo-kancelaryjnego, uwagi metatekstowe porządkujące strukturę wyводу: *jak już opisano, ma się rozumieć* itp.; e) perswazyjność i dyrektywność: *zalecamy przeto, rozkazujemy, do Exekucyi przyprowadzili* itp.

Opisane płaszczyzny umowy propinacyjnej jako kontraktu, różnorodne w swej istocie, mają cechę wspólną – stanowią o przekazie czynności prawnej, performatywnie odnoszą się do rzeczywistości pozajęzykowej.

\*\*\*

Z pewnością umowa propinacyjna w postaci kontraktu to gatunek niewykładowany w pełni w początkach XIX wieku. Zróznicowanie tego typu umów ze względu na sam kontekst komunikacyjny jest interesującym przedmiotem badań genologicznych. Choć niełatwe do opisu z powodu typologicznego zamieszania i nie zawsze jednoznacznych sygnałów gatunkowych (kontrakt/środkujące zeznanie/umowa propinacyjna) są zbliżone do współczesnych umów notarialnych tego typu [Dunin-Dudkowska 2010]. Do podstawowego rejestru cech gatunkowych XIX-wiecznego kontraktu należą: wyraźna intencja użytkowa, spójna, sformalizowana struktura, monostylowość obwarowana gatunkowo, dialogowy charakter między nadawcą i odbiorcą, autokreacja nadawcy jako eksperta działań prawnych służąca budowaniu wrażenia umowy

angażującej dwie strony. U źródeł kontraktów leży jeden z podstawowych aktów mowy: deklaracja, ewokująca porozumienie, stosowana w wielu sytuacjach społeczno-komunikacyjnych.

### **Bibliografia**

- Dunin-Dudkowska Anna (2010), *Akt notarialny jako gatunek wypowiedzi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Duszak Anna (1998), *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gajda Stanisław (2001), *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, w: *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 255–268.
- Ostaszewska Danuta, red. (2000), *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Ostaszewska Danuta, red. (2004), *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Ostaszewska Danuta, red. (2007), *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Witosz Bożena (1994), *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Wojtak Maria (2004), *Gatunki prasowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Wojtak Maria (2011), *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*, Wydawnictwo Biblos, Tarnów (Teolingwistyka, t. 9).
- Wyrwas Katarzyna (2002), *Skarga jako gatunek mowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Żmigrodzka Bożena (1997), *Testament jako gatunek tekstu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Joanna Kuć

### **Sale alcohol agreement of the early 19th century – linguistic characteristics of the contract as a genre of text**

The article is an attempt of a genre analysis of the nineteenth-century sale alcohol agreement as a contract. This is a special document, because this type of act was written only once (L-140) on 412 analyzed contracts. The genre scheme of the old contract

is possible to compare it with other nineteenth-century contracts. Although not easy to describe because of the typological confusion and not always the unambiguous genre signals (contract / intermediary declaration / sale alcohol agreement), they are similar to modern notarial contracts of this type. The basic registers of quality features of a nineteenth-century contract are: a clear functional intention, a coherent, formalized structure, a monolithic, specific dialogue between the sender and the receiver, the sender's auto-creation as an expert in legal action serves to build the impression of a contract involving two parties. At the source of the contract lies one of the basic speech acts: a declaration that evokes agreement, used in many social and communication situations.

**KEYWORDS:** contract; sale alcohol agreement; genre; 19th century.

**dr hab. Joanna Kuć** – Zakład Językoznawstwa i Logopedii, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach; zainteresowania badawcze: językoznawstwo historyczne, onomastyka, jurslingwistyka, lingwistyka tekstu, socjologia języka, dialektologia, logopedia.

